

Sygn. akt I A Ca 244/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. (1)**

przeciwko (...) (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 31 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 469/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Powód K. B. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 540.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz należnych kosztów procesu.

Pozwany (...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na jego rzecz równowartości poniesionych kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyroku z dnia 31 stycznia 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zniósł między stronami koszty procesu (pkt III).

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) na drodze krajowej nr (...) B. – B. w pobliżu miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego śmierć ponieśli rodzice powoda : H. B. (1) (50 lat) i H. B. (2) (53 lata), którzy jechali z K. do O. w odwiedziny do powoda i jego przyszłej żony K. B. (2). Sprawcą wypadku okazał się P. M., którego wina została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 28 września 2012 r. (sygn. akt :II K 185/12).

Powód o wypadku dowiedział się z informacji zamieszczonej na stronie internetowej Gazety (...) a kiedy przybył na miejsce zdarzenia, widział wydobyte z wraku samochodu ciała rodziców.

K. B. (1) był jedynakiem, w dniu śmierci rodziców miał 26 lat. Zarówno z ojcem, jak i z matką miał bliski, bardzo dobry kontakt. Spotykał się z nimi w każdy weekend, wspólnie spędzali też wakacje. Po śmierci rodziców towarzyszy mu uczucie pustki i braku ich wsparcia i rady, na które zawsze mógł liczyć. W trudnych chwilach po śmierci rodziców uzyskał pomoc ze strony żony i rodzeństwa zmarłych rodziców oraz dziadków. W związku z czym nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 1 października 2012 r. domagając się zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwoty 600.000 zł. Pozwany ubezpieczyciel likwidując szkodę zapłacił powodowi po 30.000 zł zadośćuczynienia za śmierć każdego z rodziców oraz wypłacił odszkodowanie za zniszczony w wyniku wypadku pojazd, którym jechali rodzice.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy dokonał analizy roszczeń powoda w oparciu o art. 446 § 3 i 4 k.c. i doszedł do przekonania, że są one co do zasady usprawiedliwione. Wskazał również, że odpowiedzialność pozwanego wynikająca z art. 822 k.c. nie była kwestionowana.

Spornymi okolicznościami w niniejszej sprawie były: zasadność żądania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci rodziców oraz wysokość dochodzonego zadośćuczynienia.

Mając na względzie stanowisko judykatury w tej materii, a także całokształt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że kwota 20.000 zł stosownego odszkodowania (po 10.000 zł za każdego z rodziców) jest kwotą odpowiednią, natomiast dalej idące roszczenia w tym zakresie są nieusprawiedliwione.

Odnośnie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, Sąd wskazał przede wszystkim na kompensacyjny charakter tego świadczenia. Odniósł się w swych rozważaniach do orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 12 września 2002 IV CKN 1266/00 LEX nr 80722, wyrok SN z dnia 29 maja 2008r.II CSK 78/08 LEX nr 420389) i na tej podstawie uznał, że z uwagi na silne więzi emocjonalne łączące powoda z rodzicami, ból i rozpacz odczuwaną po ich śmierci, stratę źródła realnego wsparcia, kwotą adekwatną do rozmiaru cierpień powoda będzie suma 200.000 zł (po 100.000 zł za każdego z rodziców). Zważywszy jednak na już otrzymane przez powoda od pozwanego kwoty po 30.000 zł (łącznie 60.000 zł), należało odpowiednio obniżyć zasądzoną kwotę do 140.000 zł (po 70.000 zł za każde z rodziców).

O odsetkach Sąd Okręgowy rozstrzygnął na zasadzie art. 817 § 1 k.c., przyjmując dzień 2 listopada 2012 r. jako początek terminu ich naliczania.

O kosztach postępowania sądowego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 100.000 zł (pkt. II) i zarzucając mu:

1) sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sytuacji gdy prawidłowa analiza okoliczności sprawy, w szczególności traumatyczne przeżycia związane z udaniem się na miejsce wypadku,

jak również zerwanie wyjątkowo bliskich relacji rodzinnych między powodem, a rodzicami zmusiło go do znacznych, nieprzewidzianych zmian w życiu codziennym i w ogromnym stopniu je spustoszyło;

2) naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż kwota 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z tragiczną śmiercią dwójki rodziców jest kwotą odpowiednią w rozumieniu powołanego przepisu;

3) naruszenie art. 155 § 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i uchylenie pytania, czy sprawca zdarzenia kiedykolwiek przeprosił powoda, podczas gdy okoliczność ta (zachowanie i postawa sprawcy po wypadku) niewątpliwie wpływa na rozmiar krzywdy, odczucia poszkodowanego, poczucie sprawiedliwości czy wyrównania, a w konsekwencji na odpowiednią kwotę zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dodatkowej kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są niesprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym i odpowiadają logice oraz zasadom doświadczenia życiowego, co pozwala na ich całkowitą recepcję dla potrzeb wyrokowania w sprawie odwoławczej, zaś powiązany z podważaniem tych ustaleń zarzut obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 446 § 4 k.c., nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z powyższym przepisem sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Komentatorzy oraz judykatura (obficie czerpiąca z dorobku orzeczniczego ukształtowanego na gruncie art. 445 § 1 k.c.) wskazują, że zadośćuczynienie unormowane w art. 446 § 4 k.c. jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym służącym przede wszystkim kompensacji krzywdy, która dotknęła pośrednio poszkodowanych członków rodziny zmarłego. Świadczenie nie może być zatem symboliczne, ale winno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość; jednocześnie nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i powinno pozostawać w odpowiedniej relacji do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, chociaż to ostatnie kryterium nie może pozbawiać wzmiankowanego świadczenia funkcji kompensacyjnej (por. SN w wyroku z dn. 28.09.2001 r. III KKN 427/00, LEX 52766 oraz w wyroku z dn. 10 marca 2006 r., op. w OSN z 2006 r. zeszyt 10 poz. 175, a ponadto SA w Łodzi w wyroku z dn. 28.03.2014 r. sygn. akt I ACa 1284/13, LEX 1451724 i SA w Białymstoku w wyroku z dn. 17.04.2014 r. sygn. akt I ACa 33/14 LEX 1461010).

Analizowany przepis jest reakcją ustawodawcy na konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu przede wszystkim zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (por. SA w Lublinie w wyroku z dn. 07.07.2009 r., II AKa 44/09, LEX 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku obrazy innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Jest to szczególnie istotne w przypadku osób samotnych, które z uwagi na wiek nie mogą już założyć rodziny, a utrata osoby bliskiej ma w ich przypadku charakter nieodwracalny (por. SA w Łodzi w wyroku z dn. 14.04.2010 r., I ACa 178/10 niepubl.).

Zakres moralnej krzywdy doznawanej przez osobę bliską zmarłemu ma charakter indywidualny i winien być odniesiony do charakteru oraz natężenia więzi rodzinnej istniejącej w dacie śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Przesłanki te mogą być stymulowane przez cechy osobowościowe, wiek, preferowany styl życia, relacje ze środowiskiem rówieśniczym oraz partnerem życiowym poszkodowanego w dalszej kolejności (dochodzącego świadczenia z art. 446 § 4 k.c.); w pewnych sytuacjach powyższe okoliczności zmniejszają intensywność krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Rola najbliższego otoczenia powoda i jego pozytywne oddziaływanie na niego w

okresie po wypadku znajduje potwierdzenie w dobrej kondycji psychicznej K. B. (1), który nie korzystał z innych form wsparcia oraz pomocy psychologicznej.

Nie sposób zaprzeczyć, że powód jako jedynak był szczególnie mocno związany ze swoją rodziną generacyjną, w tym z nieżyjącymi rodzicami, co znajduje potwierdzenie w dostępnym materiale dowodowym. Częstotliwość spotkań powoda z rodzicami, wsparcie finansowe udzielane mu przez nich, stałe ich zainteresowanie jego losem potwierdzają powyższą tezę, zaś apelacja słusznie te kwestie akcentuje. Z drugiej strony pamiętać należy, że w dacie wypadku powód był mężczyzną 26-letnim i w dużej części samodzielnym, wiążącym dalsze swoje losy z osobą ówczesnej i aktualnej partnerki (obecnie żony) K. B. (2). Wyprowadzenie się z domu rodzinnego i podjęcie pracy w O. oraz snucie (wspólnie z partnerką) planów wyjazdu do Niemiec (k.91 v.) świadczy raczej o zamiarze osłabienia intensywnych relacji z rodzicami, co należy wiązać z postępującym usamodzielnianiem się i rosnącą dojrzałością powoda jako człowieka. Proces tego typu jest charakterystyczny dla większości ludzi i nie może być odczytany jako coś rzadkiego czy niewłaściwego. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że zostałby on zakończony w ciągu najbliższych paru lat. Kontakty powoda z rodzicami uległyby wówczas dalekiemu osłabieniu, głównie w następstwie wyjazdu za granicę i podjęcia tam egzystencji we własnej rodzinie założonej w wyniku zawarcia małżeństwa.

Mając na uwadze powyższe i nie kwestionując traumy, która dotknęła powoda w dzień śmierci jego rodziców oraz intensywności dotychczasowych relacji między nimi a synem, należy podzielić redukującą perspektywę oceny prawnej analizowanego stanu faktycznego zastosowaną przez Sąd I instancji. W tym kontekście wysokość świadczeń z tytułu zadośćuczynienia przyznanych powodowi na skutek śmierci matki oraz ojca jawi się jako dostateczna (dwie kwoty po 100.000 zł, które po uwzględnieniu świadczeń dobrowolnie spełnionych przez pozwanego na etapie likwidacji szkody dały sumę zasądzoną w pkt I zaskarżonego wyroku).

Wysokość zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. (bądź art. 445 § 1 k.c.) ma charakter ocenny i dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji zarzut wadliwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być w postępowaniu odwoławczym skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania świadczenia, zaś w ramach kontroli instancyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00 – zbiór Lex nr 56891).

W ostatnich latach Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, LEX nr 52520; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 179739).

Sąd meriti nie naruszył obowiązującego prawa procesowego uchylając pytanie powoda dotyczące jego przeprosin przez sprawcę wypadku, ponieważ taka decyzja mieści się w ramach policii sesyjnej sprawowanej przez przewodniczącego składu sądownego. Ten ostatni miał prawo uznać pytanie za zbyteczne (art. 155 § 2 k.p.c.) w kontekście wiedzy, którą nabył analizując dostępny materiał procesowy, a w szczególności akta karne, z których nie wynika aby przeprosiny zostały kiedykolwiek złożone.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu odwoławczego postanowiono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.).